

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŻNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 7, 2019

JUSTYNA GORZKOWICZ

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŻNIE, LONDYN

GEOPOETYKA REGIONU WALIJSKIEGO NA PRZYKŁADZIE WSPÓŁCZESNYCH REALIZACJI FOLKLORU

WPROWADZENIE: W WALII, CZYLI GDZIE?

Walia, ze stolicą w Cardiff, wraz z Anglią, Szkocją oraz Irlandią Północną wchodzi w skład Wielkiej Brytanii. Jest szczególnym miejscem, nazywanym przez swoich mieszkańców *Cymru* – w wolnym tłumaczeniu – ‘tutejsi, ziomkowie, rodacy’. Są potomkami Celtów, spokrewnionymi z kulturami Europy Środkowej i uchodzą za rdzennych rezydentów Wysp. Łacińskim, alternatywnym określeniem tych terenów jest *Cambria*. Zachowało się do dziś na przykład w nazwie Gór Kambryjskich – malowniczego masywu z najwyższym szczytem w Snowdonii. Obszar ten, ze względu na niemal całkowitą jałowość krajobrazu oraz wyludnienie, tytułuje się często Pustynią Walii.

Mieszkańcy Cymru mogą poszczycić się własnym folklorem, opartym na specyficznej symbolice narodowej, języku, muzyce, a także sportem. Każdy z tych elementów wydaje się ukształtowany jakby w opozycji do tożsamości angielskiej, co wiąże się z odwiecznymi wojnami, jakie toczyli Brytanie z Anglosasami. Autochtoniczny folklor wciąż tętni życiem. Realizuje się w codzienności mieszkających tu ludzi na wiele sposobów.

W artykule chciałabym na wybranych przykładach przybliżyć geopoetycki obraz współczesnych realizacji folklorystycznych tego regionu. Geopoetykę rozumiem – za Elżbietą Rybicką – w kontekście zwrotu topograficznego w badaniach literaturoznawczych i antropologiczno-kulturowych¹. Badaczka poszukuje nowych odczytań przestrzeni, w których żyje człowiek lub których pamięć zachowuje, rozpatrując geopoetykę jako pojęcie operacyjne. Dzięki takiemu ujęciu podczas analizowania danych reprezentacji kulturowych jest możliwe dostrzeżenie doświadczeń człowieka w odniesieniu do poetyki danego miejsca.

Niniejszy tekst prezentuje wyniki badań, przeprowadzonych przez Jarosława Soleckiego i przeze mnie na terenie Wrexham i okolic w okresie od 10 czerwca 2014 do 10 września 2015 roku w ramach indywidualnych interdyscyplinarnych badań naukowych. Informacje na temat współczesnych realizacji folkloru i języka walijskiego pochodzą z danych zebranych podczas fieldworkingu (obserwacji uczestniczącej) oraz shadowingu.

Zgromadzone wówczas materiały zostały zaprezentowane w filmie etnograficznym pt. „Cymru – kraina pora, żonkili i czerwonego smoka. O współczesnych realizacjach folkloru walijskiego” w kwietniu 2015 roku na Uniwersytecie Wrocławskim w ramach konferencji „Nowe wersje starego. O tradycyjnym folklorze we współczesnym wydaniu”. W 2016 roku część materiału pochodzącego z tych badań została opublikowana jako wywiad z terenu². W formie, która jest tutaj prezentowana, tekst ten nie był dotychczas publikowany.

¹ E. Rybicka, *Geopoetyka (o mieście, przestrzeni i miejscu we współczesnych teoriach i praktykach kulturowych)*, w: *Kulturowa teoria literatury*, red. M. P. Markowski, R. Nycz, Kraków, 2006; *taż*, *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie”, 2008, nr 1–2; *taż*, *Od poetyki przestrzeni do polityki miejsca. Zwrot topograficzny w badaniach literackich*, „Teksty Drugie”, 2008, nr 4; *taż*, *Travelebrity – markowanie dyskursu podróżniczego*, „Kultura Współczesna”, 2010, nr 3; *taż*, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków, 2014; *taż*, *Biopamięć (pomiędzy etnobotaniką a bioregionalizmem)*, w: *Regionalizm literacki: historia i pamięć*, red. E. Rybicka, Z. Chojnowski, Kraków, 2017; *taż*, *Biopolis – przyroda i miasto*, „Teksty Drugie”, 2018, nr 2; por. wydanie polskie: K. White, *Niebieska droga*, przeł. R. Nowakowski, Warszawa, 1992; *tenże*, *Atlantica. Wiersze i rozmowy*, przeł. K. Brakoniecki, Olsztyn, 1998 oraz wydanie drugie, poszerzone: K. White, *Poeta kosmograf*, przeł. K. Brakoniecki, Olsztyn, 2010.

² J. Gorzkowicz, *Reportaż z Walii*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, 2016, nr 2 (127).

1. MIĘDZY LOKALNOŚCIĄ A GLOBALNOŚCIĄ – JĘZYK WALIJSKI

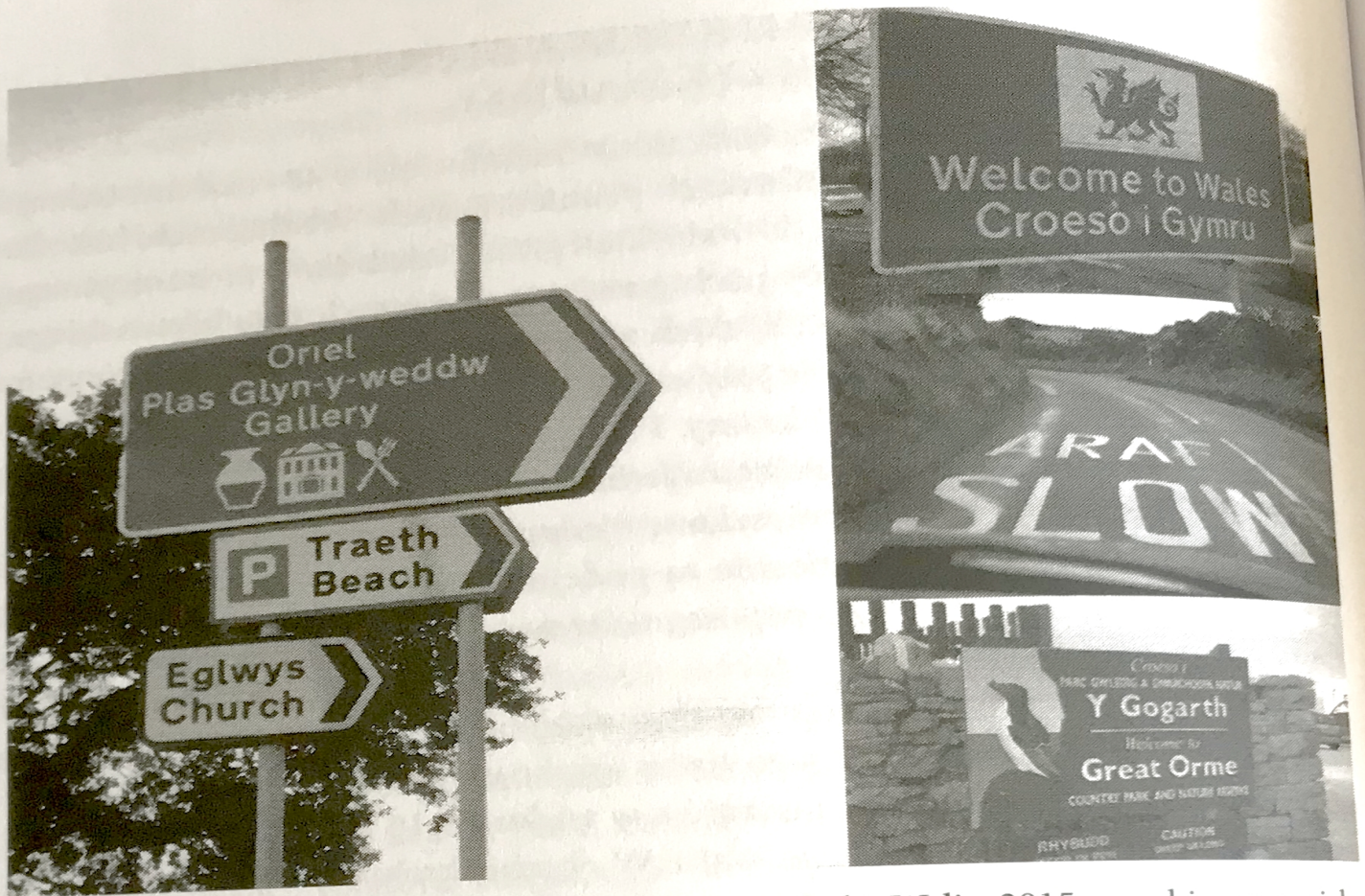
Pierwsze wzmianki o Walii zostały udokumentowane w 48 roku n.e. Odnajdujemy je w najstarszych zabytkach piśmienniczych. Według nich, historia zaczyna się wraz z przybyciem do walijskich granic osadników ze starożytnego Rzymu³. W tym czasie tuziemcy posługiwali się odmianą języka brytańskiego, należącego do grupy języków celtyckich z kręgu indoeuropejskiego. Z biegiem lat ewoluował w czynną mutację języka walijskiego, niespotykanego poza granicami tej górzystej, *druidzkiej* krainy. Przez stulecia władze angielskie dążyły do zatarcia w celtyckich prowincjach Zjednoczonego Królestwa odrębności językowej oraz kulturowej. Ich mieszkańcy jednak nie poddawali się opresjom, wszczynając liczne rewolty. Obecnie są podejmowane wszelkie działania, aby podtrzymać oryginalność tego pięknego, farmerskiego regionu Wielkiej Brytanii.

Jezykiem walijskim posługuje się dziś około 25% trzymilionowego społeczeństwa. Ma też obok angielskiego status języka urzędowego. Jego nauka stała się obowiązkowa dla wszystkich uczniów w wieku do 16 lat w anglojęzycznych szkołach, które działają na terenie Walii. W obrębie krajowej stacji BBC nadaje walijski kanał telewizyjny oraz Radio Cymru. Ukazują się także lokalne czasopisma, tygodniki oraz miesięczniki poświęcone w dużej mierze regionowi, kulturze i językowi⁴.

Przekraczając granicę Anglii, zauważymy wyraźne oznaki dążenia do zachowania autonomii leksykalnej. O zetknięciu binarnych światów przekonują nas dwujęzyczne transkrypcje nazw geograficznych w wersji angielskiej i walijskiej, a także bilingwalne oznakowania dróg. Na przykład angielskie *slow* pojawia się wraz z walijskim *araw*, zaś obok nazwy własnej z ang. *wrexham* – *wrecsam*. Sytuacja ulega zagęszczeniu, gdy oddalamy się od granic historycznej Anglii. Jadąc w głąb Cymru, rzadko można już spotkać szyldy z angielskimi nazwami miejscowości, ulic czy sklepów. Większość z nich informuje nas o miejscu, w którym znaleźliśmy się, jedynie w tutejszym języku.

³ Wszelkie informacje o historii Walii na podstawie: J. Davies, N. Jenkins, M. Baines, *The Welsh Academy Encyclopaedia of Wales*, Cardiff, 2008; J. Davies, *A History of Wales*, London, 1994.

⁴ O języku walijskim oraz życiu kulturalnym we współczesnej Walii na podstawie stron internetowych: Wales.com/, dostęp 8 IV 2019; Caneuonngwerin.wordpress.com/, dostęp 8 IV 2017.



1. Język walijski – przykłady z terenu; fot. Jarosław Solecki, Walia, 2015 r., archiwum projektu, multiplikacja Justyna Gorzkowicz, 2019 r.

Drugi z języków urzędowych funkcjonuje tu jedynie orientacyjnie, aby turyści mogli odnaleźć newralgiczne miejsca. Walijskie *croeso* zastępuje angielskie *welcome*, tak jak *maes parcio* – *car park*. Problemem dla zagubionych podróżników może stać się nomenklatura, która obowiązuje w większości prowincjonalnych zakątków, takich jak: Llanrhaeadr, Betws-Yn-Rhos, Llansantffraid, Glan Conwy. Oznakowania miejscowości przysparzają nie lada kłopotów zwłaszcza w kwestii wymowy, choć i pisownia nie należy do najłatwiejszych. W północno-zachodniej Walii natrafimy na niezwykle długą nazwę pewnego miasteczka, nie do wypowiedzenia dla większości odwiedzających to miejsce obcokrajowców, ale także i samych Brytyjczyków. Brzmi ona: Llanfairpwllgwyngyllgogerychwyrndrobwlllantysiliogogoch⁵, co oznacza w wolnym tłumaczeniu: 'Kościół Świętej Maryi nad Stawem wśród Białych Leszczyń niedaleko Wodnego Wiru pod Czerwoną Pieczarą przy Kościele św. Tysilia'. Większość nazw pochodzi od miejsc czy ukształtowania terenu, na którym powstawały osady. Alfa-

⁵ Wymowa tego słowa na stronie internetowej: [Wikipedia/commons/a/ae/CyLlanfairpwllgwyngyllgogerychwyrndrobwlllantysiliogogoch.ogg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:CyLlanfairpwllgwyngyllgogerychwyrndrobwlllantysiliogogoch.ogg); dostęp 8 IV 2019.

bet walijski składa się z 29 liter, często dwuznaków i powstał w oparciu o łaciński protoplastę. Sam stał się także inspiracją powstania kolejnego wariantu lingwistycznego. Na jego podstawie utworzono fonologię Tolkienowskiego *sin-darinu* – języka, którym posługiwały się Szare Elfy w mitycznym świecie Śródziemia, stworzonym przez autora *Hobbita* i *Władcy Pierścienia*⁶.

2. SYMBOLIKA ŻONKILI I PORÓW

Zobocza krętych walijskich ulic są porośnięte żonkilami – kwiatami, które obok pora – stanowią narodowy symbol tego regionu. Z tymi roślinami wiążą się podania, oddające w dużym stopniu charakter tutejszej mentalności pełnej humoru i... pragmatyzmu. Mieszkańcy Cymru utrzymują mianowicie, że nazwy obydwu roślin w ich rodzimym języku są do tego stopnia zbliżone, że z czasem nawet najstarsi nie mogli ich od siebie odróżnić. W ich języku *por* to *cenhinen* (ang. *leek*), zaś żonkil – *cenhinen bedr* (ang. *daffodil*). Uznano więc, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby za symbole narodowe uznać obydwie rośliny. Jak to zazwyczaj z regionalnymi – często mało poważnymi – opowieściami bywa, kryją się za nimi całkiem poważne historie.

O opowieści związanej z żonkilem i porem przypomina obchodzony 1 marca każdego roku Dzień św. Dawida – patrona Walii. Tego dnia mają miejsce liczne festyny. Często towarzyszą im koncerty harfowe. Bo to właśnie harfa, mająca lokalną odmianę – *triple harpe*, powstała z połączenia harfy celtyckiej i włoskiej, od XVII wieku jest traktowana jako instrument narodowy⁷. W Dniu św. Dawida na ulicach miast można spotkać rdzennych mieszkańców, przyozdabiających ubrania przypinkami w kształcie pora lub żonkila, zaś na masztach budynków powiewają czarne flagi z żółtym krzyżem, nazywane flagami świętego Dawida. Flaga została zaprojektowana na wzór angielskiej i szkockiej po II wojnie światowej, ale nie przyjęto jej jako oficjalne godło. Nie zmienia to jednak faktu, że ma dość dużą popularność wśród anglojęzycznych Walijszyków. Wystawia się ją najczęściej w celu uczczenia świętego patrona.

Według legendy, Dawid urodził się w VI wieku w ówczesnej Menevii, w południowej części Cymru⁸. Na temat jego życia zachowało się niewiele informacji. Wiemy, że czynił rozliczne cuda i że zmarł na początku VII wieku. Na-

⁶ Por. internetowa polsko-walijska strona leksykalna: Draigaceryr.eu/index.html, dostęp 8 IV 2019.

⁷ Wiadomości o folklorze muzycznym na podstawie strony internetowej: Trac-cymru.org/en/, dostęp 8 IV 2019.

⁸ Tamże.

tomiasz w wieku XII uznano go patronem Walii. Według kolejnego podania, podczas jednej z bitew między Brytanami a pogańskimi Anglosasami, książę walijski, za radą św. Dawida, nakazał swoim żołnierzom narwać dzikich porów i przypiąć je do hełmów. W ten sposób nietrudno o zlokalizowanie na polu pełnym tych warzyw pozycji wrogich wojsk, co ostatecznie przeważało o wygranej Brytanów. Por z jednej strony stał się elementem militarnej taktyki, z drugiej zaś – symbolem pokonania antagonisty. Od czasu Tudorów (to jest od XV wieku) w Dniu św. Dawida, aby uczcić to wydarzenie, mieszkańcy Cymru ozdabiają się symbolicznymi oznaczeniami, serwują zupę z porów oraz *cawl* – rodzaj gulaszu ze słynnej walijskiej jagnięciny i narodowego warzywa.

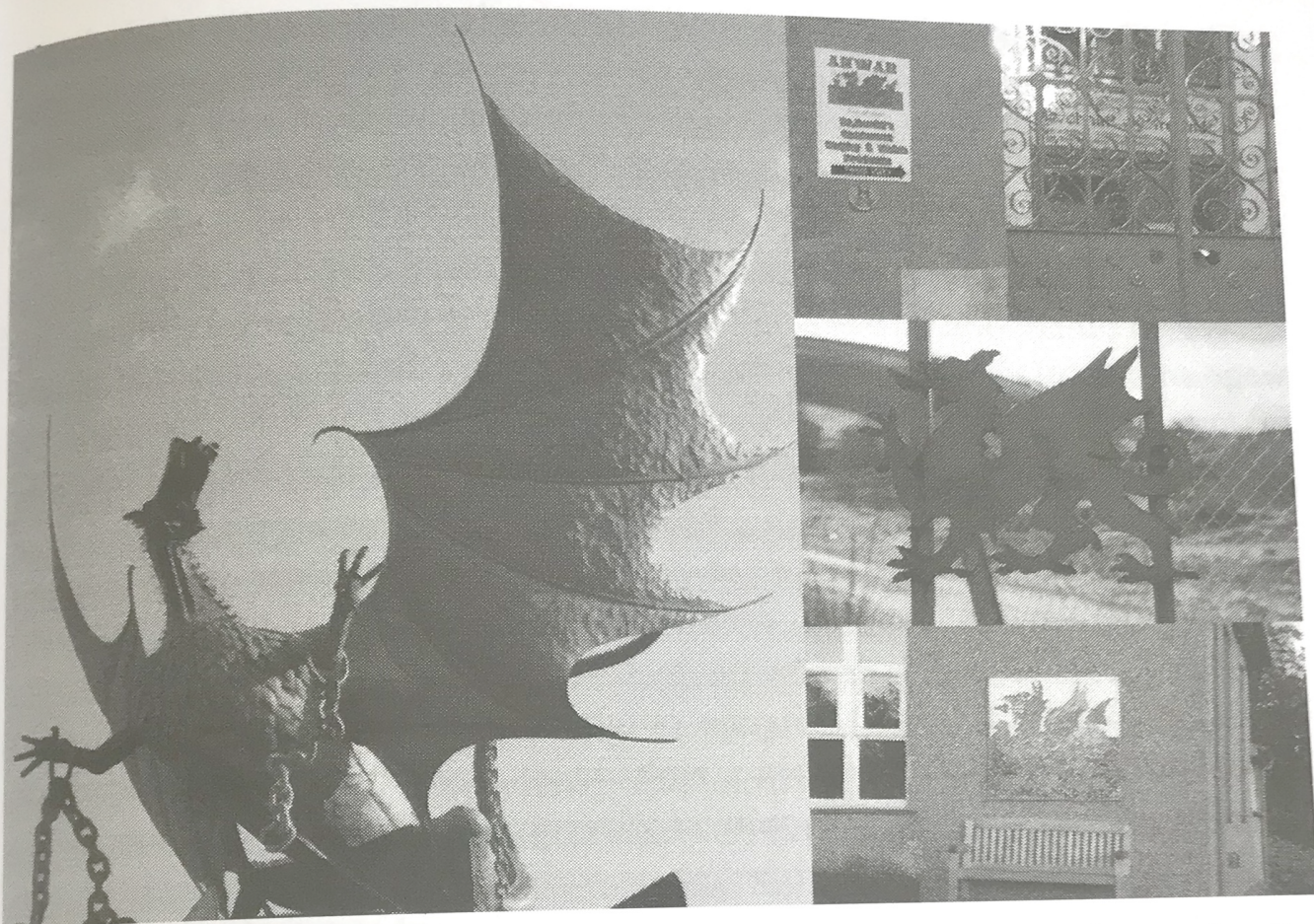
3. KRAINA CZERWONEGO SMOKA

Pokonując granicę hrabstwa Chester w północno-zachodniej części Anglii, trafimy do Wrexham. Na przykładzie tego około 66-tysięcznego miasta, czwartego co do wielkości w Walii, widać jak bardzo tuziemcy są przywiązani do własnych korzeni. Jedno z pierwszych rond – na które trafiamy, przekraczając rogatki – strzeże czerwony smok. Uzyskał oficjalny status symbolu narodowego dopiero w 1959 roku, jednak od wieków kojarzy się z Walią. Jest najprawdopodobniej spadkiem po rzymskiej kawalerii, która okupowała te tereny przez kilkaset lat. Pierwsze wzmianki o smoku sięgają podań arturiańskich⁹.

W pieśniach *minstreli*, średniowiecznych bardów, za których sprawą opowieści o królu Arturze, rycerzach Okrągłego Stołu oraz Świętym Graalu dostały się na Stary Kontynent, postać czerwonego smoka funkcjonuje jako nieodłączny sygnifikator królewski. We współczesnej Walii, na całym jej terenie, możemy odnaleźć wspomnienia po tych zamierzchłych czasach.

Według jednej z legend, sięgających w głąb historii celtyckich Brytanów, król Vortigern uciekając z Saksonii, chciał osiąść w tych rejonach. Postanowił na północy Cymru wybudować swój fort. Jednak za każdym razem, gdy prace przerwano na noc, budowla obracała się w ruinę. Pewien mądry *druid* (starożytny kapłan celtycki) poradził mu sprowadzić na to miejsce Merlina – dziecko urodzone z ludzkiej matki i ojca z „innego świata”. Jego krew zmieszana z zaprawą miała uszczelnić mury. Merlin, domyślając się zasadzki, obiecał wyjawić królowi prawdziwy powód jego porażki w zamian za śmierć podstępного druida.

⁹ Więcej o legendzie o dwóch smokach na stronie internetowej: Nationaltrust.org.uk/article-1356395981973/, dostęp 8 IV 2019; por. J. Davies, *A History of Wales...*; J. Davies, N. Jenkins, M. Baines, *The Welsh Academy Encyclopaedia of Wales...*



2. Czerwony smok – symbol narodu walijskiego w przestrzeni publicznej; fot. Jarosław Sołdecki, Walia, 2015 r., archiwum projektu, multiplikacja Justyna Gorzkowicz, 2019 r.

Vortigern przystał na propozycję młodego czarownika. Jak się okazało, tuż pod ziemią, gdzie prowadzono prace, znajdowało się podziemne jezioro, zamieszkiwane przez dwa potężne smoki, walczące ze sobą każdej nocy. Władca nakazał wybudować nieopodal tego miejsca studnię, do której prawie natychmiast napłynęła woda, zaś smoki wydostały się na wolność. Jeden z nich – krwawoczerwony – reprezentował Walijczyków, zaś drugi – mlecznobiały – Anglosasów.

Przez wieki smoki toczyły ze sobą wojny, dziś śpią przykryte skałami w Dinas Emrys w Parku Narodowym Snowdonii. Legenda powiada, że zwiedzając tamte tereny, należy stąpać ostrożnie, aby ich nie obudzić i nie rozpocząć wojny, która mogłaby toczyć się przez kolejne setki lat. Od czasów Tudorów *Red Dragon* pojawia się na sztandarze walijskim w otoczeniu dwóch kolorów: zielonego i białego, reprezentujących barwy rodziny monarszego rodu. Symbolizuje wszystko, co można by nazwać kwintesencją Cymru. Jest używany przez wiele instytucji publicznych oraz prywatnych. Widać to między innymi we Wrexham, gdzie miejscowe urzędy, biura, sklepy, restauracje są pokryte emblematami walijskimi, zwłaszcza wizerunkiem legendarnego smoka – *Y Ddraig Goch*,

który pojawia się zarówno na kutyh bramach wjazdowych, jak i na szyldach reklamowych poważnych przedsiębiorców. Staje się też często głównym bohaterem modnych tutaj tatuaży. Odwiedzając działające we Wrexham studia tatuażu i rozmawiając z jego pracownikami, możemy dowiedzieć się o wzrastającej popularności rysunków na skórze, przedstawiających czerwonego smoka najczęściej z rozpostartymi skrzydłami, przygotowanego do podjęcia walki.

We Wrexham odnajdziemy także inne realizacje podtrzymujące mit baśniowego smoka. W jednym z budynków handlowych, zrzeszającym drobnych sklepikarzy, znajduje się specjalnie wydzielona przestrzeń dla stoisk, na których są sprzedawane tekstylia, przedmioty użytku domowego oraz pamiątki i różnego rodzaju gadżety związane z Walią. Rzeczy przeznaczone zarówno dla młodych ludzi, jak i dla osób ze starszego pokolenia. Na stoiskach panie domu mogą zakupić na przykład kuchenne ręczniki z nadrukiem czerwonego smoka, fartuchy, torby na zakupy. Dla panów przygotowano zestawy bielizny, podkoszulki, skarpety, a nawet piżamy. Dostępne są także różnych rozmiarów flagi przedstawiające *Y Ddraig Goch*, kubki z nadrukiem, breloczki, maskotki, magnesy na lodówkę, papierośnice z tłoczonym wizerunkiem smoka, długopisy, naklejki – często naklejane przez kierowców na szybach ich samochodów oraz tablicach rejestracyjnych. Co interesujące, te gadżety są najczęściej kupowane przez rdzennych mieszkańców. W przeciwieństwie do tego, co możemy zaobserwować w miastach polskich czy zachodnich, to wyroby przeznaczone raczej do podtrzymania tożsamości narodowej, nie zaś dla turystów. Jednak powracając na badane tereny w 2018 roku, odkryłam, że niektórych z opisywanych przez mnie realizacji folklorystycznych, niestety, już nie ma w przestrzeni publicznej Wrexham i okolic.

Wrexham nie należy do kanonu miejsc leżących na szlaku podróźniczym. W niedalekiej przeszłości było miastem górniczym. Po zamknięciu kopalń stało się jednym z najbardziej rozwiniętych na terenie Walii regionów industrialnych.

Symbol Red Dragon jest stałym elementem świata konsumpcyjnego. W supermarketach na półkach wydzielonych na towary pochodzące z różnych regionów świata, między innymi z Indii, Włoch czy Polski, odnajdziemy rzeczy oznaczone symbolem smoka. Najczęściej produkty spożywcze: regionalne odmiany ziemniaków, różnych owoców oraz wpisane w kulturę narodową – pora. Cymru słynie także z jagnięciny, lokalne gospodarstwa w większości przypadków skupiają się na hodowli owiec.

Odpowiednikiem Red Dragon w symbolice walijskiej jest czerwona róża. Uosabia analogicznie do Czerwonego Smoka indywidualność oraz dążenia

mieszkańców tutejszych terenów do utrzymania tożsamości narodowej i wolności. Jest pamiątką wojny domowej, która miała miejsce w XV wieku. Toczyła się między rodami Yorków i Lancasterów. Witrazowy wizerunek czerwonej róży przyozdabia często okna prywatnych domów i podobnie do czerwonego smoka, który staje w opozycji do białego, funkcjonuje na tle historycznej symboliki brytyjskiej jako kontestacja białej róży, przypisywanej z kolei rodzinie Yorków.

4. SPORTOWY CAME BACK – SYMBOLICZNA PODRÓŻ DO PRZESZŁOŚCI

Od XIX wieku kultywuje się w Walii rugby, które można traktować jako romantyczny powrót do historycznych wojen. Pomimo iż oficjalnym logo *Welsh Rugby Union* (Walijskiego Związku Rugby) są trzy srebrne strusie pióra, otoczone niebieską wstęgą, opatrzoną napisem „Ja służę” – *Ich dien* (z jęz. staroniemieckiego *Ich diene*)¹⁰ – oznaka księcia Walii (jeszcze jeden symbol narodowy, będący egzemplifikacją z jednej strony podporządkowania angielskiemu monarsze, z drugiej zaś – wyraźnej odrębności, choć pod wezwaniem jednej korony) – reprezentanci Cymru, w opozycji do ubranych na białą Anglików, przywdziewają najczęściej czerwone stroje. To nawiązanie do toczącej się od XV wieku wojny domowej pomiędzy dwoma smokami.

Symboliczne odniesienia sięgają jednak znacznie dalej, bowiem ich drużyna jest jednym z uczestników Pucharu Sześciu Narodów (ang. *Six Nations Championship*), najstarszego turnieju rugby na świecie. Oprócz Walijczyków, biorą w nim udział reprezentacje: Anglii, Francji, Irlandii, Szkocji oraz Włoch. W krótkometrażowych filmach, ukazujących się corocznie w telewizji oraz w Internecie jako rodzaj zwiastunów informujących o rozgrywkach drużynowych, rugbiści reprezentujący sześć różnych narodowości często są pokazywani jako historyczni wojownicy. Przywdziani w legendarne stroje oraz broń, najczęściej pochodzących z czasów z przełomu XV i XVI wieku, w których trwały liczne konflikty zbrojne oraz związane z nimi sojusze, rugbiści prezentują swoją siłę, aby tym samym wzbudzić narodowego ducha walki. Zarówno we Wrexham, jak i na terenie całej Walii okres rozgrywek to niecodzienne wydarzenie. Trudno oprzeć się wrażeniu, że mieszkańcy traktują go jak osobliwy powrót do zamierzchłej historii i oznakę narodowego patriotyzmu.

¹⁰ Por. strona internetowa: Royal.gov.uk/ThecurrentRoyalFamily/ThePrinceofWales/Emblems.aspx, dostęp 8 IV 2019.

ZAKOŃCZENIE: JEDNOŚĆ W WIELOŚCI GEOPOETYCKIEJ

Mieszkańcy dążą do utrzymania etnicznej autonomii. Od 1920 roku na tych terenach nie istnieje kościół państwowy¹¹. Oddzielony od struktur monarchii Yr Eglwys Yng Nghymru (Anglikański Kościół w Walii) posiada niezależnego arcybiskupa. W Cymru obowiązuje także lokalne prawo wyborcze ustalane podczas obrad Cynulliad Cenedlaethol Cymru – Walijskiego Zgromadzenia Narodowego (ang. National Assembly for Wales). Na podobieństwo struktur w Szkocji została również ustanowiona odrębna walijska egzekutywa z pierwszym ministrem, który podlega jednak zwierzchnictwu rządowemu Wielkiej Brytanii¹².

Podróżując po tym kraju, łatwo zaobserwować dążenia do zaznaczenia odrębnej tożsamości. Jak mogliśmy się przekonać, uwagę przykuwają specyficzne znaki drogowe, przydrożnie obsadzone rabaty żonkili, podkreślające swą obecność zwłaszcza na wiosnę, ale także pojawiające się często przy domostwach, budowanych z charakterystycznych na tych terenach kamieni, flagi z wizerunkiem czerwonego smoka. Pokryte malowniczą zielenią farmy są pełne stad baranów. Zwierzęta te wpisują się w krajobraz wiosek od wieków, analogicznie do przepięknych jesieni niemal wyludnionych, ale jakże bajronicznych wrzosowisk.

Ukształtowanie dróg, krętych jak historia Cymru, pozwala docenić szlachetność tego krajobrazu i mieszkających tutaj ludzi. Są serdeczni, przyjacielscy i choć czasami stwarzają wrażenie gruboskórnych, gotowych w każdej chwili do podjęcia walki – unikają konfliktów. Cenią sobie spokój oraz porządek świata, w jakim żyją. Za przywiązaniem do własnych korzeni nie idą bowiem ambicje separatystyczne, choć zapewne pozostają w sferze niespełnionych marzeń.

Mieszkańcy Cymru zdają sobie sprawę, że choć na terenie ich ziemi można odnaleźć wszystko, co człowiekowi potrzebne do życia: nieprzeniknione przestrzenie, wodę, góry, zwierzęta i rośliny, w oddzieleniu od Korony Brytyjskiej mieliby nikłe szanse na ekonomiczne przetrwanie. Wydaje się, że przejawy kulturowej odrębności, widoczne już na pierwszy rzut oka przy zetknięciu z tym światem, mieszczą się w obrębie współczesnych realizacji lokalnego folkloru. Są świadectwem na możliwość pogodzenia odwiecznej opozycji między człowiekiem – jednością a otaczającą go wielością geopoetycką świata.

¹¹ O historii religii w Walii na stronie internetowej: Bbc.co.uk/wales/history/sites/themes/religion.shtml, dostęp 8 IV 2019.

¹² O strukturze państwowej w Walii na stronie internetowej: Gov.wales/about/?lang=en, dostęp 8 IV 2019.

BIBLIOGRAFIA

- Davies J., *A History of Wales*, London, 1994.
- Davies J., Jenkins N., Baines M., *The Welsh Academy Encyclopaedia of Wales*, Cardiff, 2008.
- Gorzkowicz J., *Reportaż z Walii*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, 2016, nr 2 (127).
- Rybicka E., *Biopamięć (pomiędzy etnobotaniką a bioregionalizmem)*, w: *Regionalizm literacki: historia i pamięć*, red. E. Rybicka, Z. Chojnowski, Kraków, 2017.
- Rybicka E., *Biopolis – przyroda i miasto*, „Teksty Drugie”, 2018, nr 2.
- Rybicka E., *Geopoetyka (o mieście, przestrzeni i miejscu we współczesnych teoriach i praktykach kulturowych)*, w: *Kulturowa teoria literatury*, red. M. P. Markowski, R. Nycz, Kraków, 2006.
- Rybicka E., *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków, 2014.
- Rybicka E., *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie”, 2008, nr 1–2.
- Rybicka E., *Od poetyki przestrzeni do polityki miejsca. Zwrot topograficzny w badaniach literackich*, „Teksty Drugie”, 2008, nr 4.
- Rybicka E., *Travelebrity – markowanie dyskursu podróżniczego*, „Kultura Współczesna”, 2010, nr 3.
- White K., *Atlantica. Wiersze i rozmowy*, przeł. K. Brakoniecki, Olsztyn, 1998.
- White K., *Niebieska droga*, przeł. R. Nowakowski, Warszawa, 1992.
- White K., *Poeta kosmograf*, przeł. K. Brakoniecki, Olsztyn, 2010.
- STRONY INTERNETOWE
- Bbc.co.uk/wales/history/sites/themes/religion.shtml, dostęp 8 IV 2019.
- Caneuonwgerin.wordpress.com/, dostęp 8 IV 2017.
- Draigaceryr.eu/index.html, dostęp 8 IV 2019.
- Gov.wales/about/?lang=en, dostęp 8 IV 2019.
- Royal.gov.uk/ThecurrentRoyalFamily/ThePrinceofWales/Emblems.aspx, dostęp 8 IV 2019.
- Trac-cymru.org/en/, dostęp 8 IV 2019.
- Wales.com/, dostęp 8 IV 2019.
- Wikipedia/commons/a/ae/CyLlanfairpwllgwyngyllgogerychwyrndrobwlllantysilioogogoch.ogg; dostęp 8 IV 2019.

**GEOPOETICS OF THE WELSH REGION
AS AN EXAMPLE OF MODERN FOLKLORE**

SUMMARY

The article focuses on the geopoetics of Wales providing numerous references to contemporary Welsh folklore. The author describes mainly the town of Wrexham and its surroundings. The topic is considered from the perspective of the Polish Geopoetic School represented by Elżbieta Rybicka.

Keywords: Wales, folklore, geopoetics, Wrexham, Elżbieta Rybicka